

Telenowela po tytułem "Nowy kontrakt De Rossiego" wydaje się nie mieć końca. Jak już informowaliśmy, zainteresowane strony nie potrafią osiągnąć porozumienia w kwestii zarobków zawodnika, tymczasem prezes Romy, Thomas DiBenedetto wierzy, że negocjacje zakończą się szczęśliwie.

- Przedłużenie umowy De Rossiego? Wierzę w to i pracę Baldiniego. Jestem optymistą, a rozmowy wciąż trwają i nie mogę nic więcej powiedzieć - powiedział DiBenedetto dla *Il Corriere dello Sport*.

Sytuacji De Rossiego uważnie przyglądają się włodarze Manchesteru City. Nie jest tajemnicą iż wielkim zwolennikiem talentu reprezentanta Włoch jest szkoleniowiec The Citizens, oto co miał do powiedzenia:

- Trudno jest pozyskać rzymskiego piłkarza i Romanistę, który gra dla Romy. Jest to spowodowane faktem, iż rzymianin jest bardzo przywiązany do swego miejsca pochodzenia i sposobu życia i nie będę zaskoczony, kiedy przedłuży swój obecny kontrakt. Jeśli jednak będzie możliwość jego pozyskania, wtedy Manchester City, Real Madryt, Chelsea i inne wielkie kluby będą gotowe. To gracz światowego formatu, kompletny pomocnik z klasą i doświadczeniem.

Kiedy byłem piłkarzem Sampdorii odrzuciłem możliwość zarobienia wielu pieniędzy i zdobycia wielu tytułów, aby pozostać w Sampdorii. Kochałem Genoę i powiedziałem nie wielu klubom, z którymi mogłem zdobyć Scudetto za Scudetto. Daniele może uczynić podobnie - zakończył Roberto Mancini dla *Corriere dello Sport*.

Mówi się, iż Roma zaproponowała De Rossiemu kontrakt w wysokości 4,5 miliona plus premie, dzięki którym mógłby pobierać z klubowej kasy prawie 7 milionów euro za sezon gry.

Autor: cwibel